

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5, Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
W Lwowie bez doręczenia do domu	mies. zł. 2.—, kwart. 6—				
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2.40, kwart. 7—	Konto PKO Lwów № 504.044.			
Zagranicą	mies. zł. 5.—, kwart. 15—		Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.		
			Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		

NARÓD W HOŁDZIE MARSZAŁKOWI.

Zaraz po śmierci Marszałka ujawniły się w całym kraju postanowienia wzniesienia zbiorowym wysiłkiem widocznych i trwałych symbolicznych wyrazów czci dla Wielkiego Marszałka, przekazania zgłosek najdroższego wszystkim Imienia wiekotrwałym muru, utrwalenia najbliższej sercom postaci Bohatera i śladu każdego Jego kroku, ufundowania dzieł, godnych uczuć obywateli i Imienia Marszałka.

Wkrótce potem padły z ust generała brygady Wieniawy Długoszewskiego pamiętne słowa: „Zrozumiał także i naturalną jest rzeczą, że mieszkańcy całej Polski muszą się podzielić troską o to, jakim będzie pomnik Marszałka w Warszawie.“ Istotnie też pomnik Marszałka w Warszawie zainteresował całą Polskę i stąd działalność Stołecznego Komitetu Budowy Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie jest przedmiotem powszechnej uwagi.

Jako zasadniczy projekt budowy pomnika jednomyślnie uznano wybudowanie w dzielnicy, w której Marszałek od roku 1918 do dnia Swego zgonu żył i pracował, a więc w dzielnicy Belwederu, Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych i Ministerstwa Spraw Wojskowych, pomnika na zwiększonym przez część Szpitala Ujazdowskiego placu na Rozdrożu. Pomnik ten, po usunięciu gmachów szpitalnych, za które miejsce będzie przywrócony w przyszłości do swego dawnego wyglądu zamek książąt mazowieckich z XIII-go wieku oraz rozciągającą się za nim wspaniałą perspektywę kanału Piaseczyńskiego, Wisły i lasów wawerskich.

Sekcja wykonawcza Komitetu przystępuje obecnie do opracowania warunków konkursu na pomnik. Równocześnie ogłoszono konkurs na rozplanowanie terenów pola Mokotowskiego i folwarku Rakówiec wraz z przyległymi terenami państwowymi i prywatnymi. Po rozstrzygnięciu tego konkursu urbanistycznego oraz konkursu na pomnik, zapewne już w roku 1936, oędzie możliwym przystąpienie do prac w terenie nad ukształtowaniem placu „na Rozdrożu“ i wzniesieniem samego pomnika.

Niewątpliwie całość pomnika kosztować będzie sumy bardzo poważnej. Jednakże w całość tę wchodzi również normalne prace inwestycyjne miasta, których koszt poniesie Zarząd miasta Warszawy. W każdym razie koszt samego pomnika będzie w stanie ponieść samo społeczeństwo.

Naczelny Komitet uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego uznał budowę pomnika w stolicy za cel ogólnonarodowy, wobec czego ogólna zbiórka Naczelnego Komitetu obejmuje również i budowę pomnika w Warszawie. Z tych względów Komitet Stołeczny czeka wprowadzić na przeprowadzenie ogólnej zbiórki przez Komitet Naczelny, jednakże zarazem apeluje już teraz do społeczeństwa o przyczynienie się do realizacji jego zamierzeń. Do tej chwili wpłynęło już na jego rzecz suma ponad dwa miliony złotych, złożona przez Zarząd miejski Warszawy, Centralny Związek Przemysłu polskiego, pracowników miejskich w Warszawie i wreszcie przez różne osoby i instytucje.

Dni temu kilka przystąpiono do energicznej i na szeroką skalę zakrojonej zbiórki na terenie całego Państwa. Nie ulega wątpliwości, że społeczeństwo zechce przyczynić się do wzniesienia pomnika Marszałka Piłsudskiego w stolicy, ułatwiając Komitetowi Stołecznemu wykonanie jego szczytnych i obywatelskich zamiarów.

Bul.

Wojska włoskie zajęły Aduę? 2.000 zabitych Abisyńczyków.

Paryż, 5 X. (PAT) Dzienniki francuskie przepelnione są doniesieniami z pola walki w Abisynji. Według ostatnich wiadomości, sytuacja przedstawia się następująco: Główne siły włoskie, które w liczbie 100 tysięcy żołnierzy przekroczyły granicę abisyńską od strony Erytrei, znajdują się w pobliżu Adui. Przy zajęciu wzgórz Pamat pomiędzy Aduą i Aksum oddziały włoskie odniosły zwycięstwo nad armją Ras Sejuma. W dalszym ciągu trwają dalsze potyczki, które w dniu jutrzejszym doprowadzą prawdopodobnie do zajęcia Adui. Z drugiej strony oddziały włoskie, które wyruszyły z Damkali, zajęły Muszalli i zmierzają w kierunku granicy Somali francuskiego z niewątpliwym zamiarem odcięcia Abisynji od linii kolejowej, wiodącej z Dżibuti. Na granicy Somali nawiązane zostały również uściski, co do których jednak brak na razie bliższych szczegółów. W dotychczasowych walkach zginąć miało ogółem 2.000 Abisyńczyków. Oczekiwane są nowe ataki powietrzne. Wojska

abisyńskie zestrzeliły dziś jeden z samolotów włoskich.

Addis Abeba, 5 X. (PAT) O operacjach wojennych ogłoszono dziś wieczorem następujący komunikat:

Ataki lotników włoskich miały miejsce w pobliżu miejscowości Walkait i Jamadja nad rzeką Jedje. Przy atakach tych zostały zabite trzy osoby, rannych sześć. Bomby wymierzone były w stacje telegraficzne. Na froncie prowincji Ogaden lotnicy włoscy rzucali również bomby na Kerahi i Ger-

logubi. Czy ataki te pociągnęły za sobą ofiary w ludziach, dotąd nie ustalono. Lotnicy włoscy rzucali też ulotki w języku Amhari.

ADUA ZAJĘTA?

Paryż, 5 X. (PAT) Wieczorem nadeszła do Paryża z Rzymu niesprawdzona wiadomość o zajęciu Adui przez wojska włoskie. Z tych samych źródeł otrzymano również potwierdzenie pogłosek o wkroczeniu wojsk włoskich do Adigrat.

Kontrofensywa abisyńska.

London, 5 X. (PAT) Ag. Reutersa donosi z Addis Abeby: Podczas gdy Ras Seyuma stawia opór Włochom w Adui, Ras Sajenu posuwa się ku północy na zachód od Adui w kierunku Agordat na czele 12.000 ludzi. Jego straż przednie przeszły podobno granicę Erytrei i zajęły parę posterunków włoskich. Pewna ilość żołnierzy tubylców przeszła na stronę Abisynji. Sa-

molot włoski został strącony pod Aduą.

Addis Abeba, 5 X. (PAT) Na froncie Aksun-Adua toczą się ciężkie walki. Abisyńczycy stawiają zawzięty opór. W akcji armji włoskiej bierze udział piechota, artyleria, tanki i samoloty. Eskadry lotnicze, które się ciągle zmieniają, zasypują bez przerwy bombami pozycje przeciwników.

London, 5 X. (PAT) „Daily Telegraph“ podaje oświadczenie jednego z przedstawicieli rządu abisyńskiego, który oświadczył, iż Abisyńczycy nie mają zamiaru przez czas dłuższy bronić linii Aksun-Adua. Plan ich przewiduje drugą linię obronną, położoną znacznie dalej w kierunku południowym. Zdaniem ich, tam dopiero rozegra się decydująca walka. W Ogadanie jeszcze są niemożliwe operacje na większą skalę, ponieważ olbrzymie obszary pustyni jeszcze nie obeszły po okresie deszczów.

London, 5 X. (PAT) „Times“ donosi z Aleksandrii: Misja pomocy lekarskiej dla Abisynji, na czele której stoi dr. Stanley, przybyła do Aleksandrii z Port-Saidu.

Addis Abeba, 5 X. (PAT) Wczoraj wieczorem Włosi zaprzestali ataków na całym północnym froncie. W nocy Abisyńczycy próbowali kontratakować. W prowincji Walkoit na linii Bereritu-Elakhim Włosi uczynili nieznaczne postępy.

Antwerpja, 5 X. (PAT) Wczoraj wieczorem doszło do krwawego starcia pomiędzy nacjonalistami hannowerskimi a socjalistami i komunistami. Nacjonalisci hannowerscy usiłowali zorganizować wiec przeciwko udziałowi Belgji w ewentualnych sankcjach przeciw Włochom.

Rzym, 5 X. (PAT) Ag. Reutersa donosi, że nie nadeszła tu żadna wiadomość o upadku Aduy. Zdaje się, że Włosi spotkali się z silnym oporem.

* * *

Neapol, 5 X. (PAT) Parowiec „Leonardo da Vinci“ odpłynął do wschodniej Afryki, zabierając na swym pokładzie 150 oficerów i 2.000 żołnierzy.

London, 5 X. (PAT) „Daily Telegraph“ donosi, że jakoby rozważana jest obecnie sprawa zastosowania wobec Włoch sankcyj pośrednich przez podniesienie opłat za prawo przejazdu przez kanał Suezki, co uniemożliwiłoby Włochom korzystanie z kanału bez konieczności zamknięcia go. Towarzystwu kanału Suezkiego ma być uczyniona propozycja podniesienia trzykrotnie opłat od wszystkich transportów wojennych. Opłaty te mają wynosić od 1 szylinga do 3 za tonnę.

Sejm przystąpił do zmiany regulaminu obrad.

Warszawa, 5 X. (Tel. wł.) Po swym wyborze na marszałka Sejmu p. Car udał się do P. Prezydenta R. P. o aprobatę jego osoby na tem stanowisku. Po uzyskaniu zgody P. Prezydenta, marszałek Car wygłosił obszernie przemówienie, w którym oświadczył przy końcu:

Wysoka Izbo! Rok, w którym żyjemy, jest rokiem wielkiej żałoby (po słowie wstając). W tym roku zakończył życie Józef Piłsudski. Po zgonie Józefa Piłsudskiego Polska czuje się osierocona. Premier obecnego Rządu, Sławek, w jednym ze swych przemówień zadał sobie pytanie, co nam może zastąpić tę niepowetowaną stratę, którą poniosła Polska wskutek śmierci Józefa Piłsudskiego, i na pytanie to odpowiedział: prawo. Proszę Panów, w tak postawionem przez premiera zagadnieniu jest jednocześnie płaszczyzna, określająca stosunek Sejmu do Rządu. Będę czuwał, aby z tej płaszczyzny Sejm nigdy nie schodził.

Następnie p. marszałek Car oświadczył, że P. Prezydent R. P., zwołując

Sejm, na otwarcie określił tę sesję jako nadzwyczajną i wskazał jej przedmiot. Stanowią go dwa zagadnienia zasadnicze, tj. ukonstytuowanie się Sejmu oraz uchwalenie regulaminu. Dla przygotowania regulaminu proponuję powołanie komisji w składzie posłów: Miedzińskiego, Podoskiego, Schaetzla, Byrki, Osieńskiego, Stpicyńskiego, Starzaka, Tomaszkiwicza, Hutten-Czapskiego, Kielaka, Bilaka, Szczepańskiego, Siody, Walewskiego, Długosza, Kamińskiego i Sommersteina.

W głosowaniu przeszedł skład komisji, proponowany przez p. marszałka.

Następnie zabrał głos p. Miedziński, proponując, aby wobec szczególnego charakteru zadań komisji regulaminowej przewodnictwo nad obradami objął osobiście marsz. Car.

Następnie marsz. Car zwołał zebranie komisji regulaminowej, poczem odroczył posiedzenie Sejmu do dziś, godziny 11 rano.

Zasadnicze zmiany w regulaminie.

Warszawa, 5 X. (PAT) Przez całe popołudnie do późnego wieczora obradowała pod przewodnictwem marsz. Cara komisja regulaminowa nad referatem posła Podoskiego, który przedstawił komisji projekt nowego regulaminu obrad Sejmu.

Główną zmianą w stosunku do dotychczas obowiązującego regulaminu jest kwestja wzmocnienia woli posła: danie mu większej inicjatywy. Poseł może np. w swoim imieniu zgłaszać

wnioski, projekty ustaw i interpelacje. Poseł, nawet nieczłonek odnośnej komisji, może zgłosić na piśmie swoje uwagi, które referent ma obowiązek referować komisji. Dalej regulamin określa specjalnie zagadnienie dobrych obyczajów poselskich, wprowadza m. in. sankcje dla wyroków sądowych i ujmuje ściśle zagadnienie interwencji poselskiej. Regulamin przewiduje pięciu wicemarszałków Sejmu i ośmiu sekretarzy prezydium. Dalej regulamin przewiduje krótkie zapytania w czasie obrad z miejsca. W zasadzie czas przemówienia posła trwać ma pół godziny. Regulamin nie uznaje żadnych klubów poselskich.

Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu projekt regulaminu rozpatrywany będzie przez plenum Sejmu.

Wiadomości bieżące.

5

Sobota

Placyda

Jutro: NMP. Róż.
Wschód słońca 5.42
Zachód „ 17.06

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 20 „Muzyka na ulicy”.
Niedziela godz. 12 w poł. Teatr Orlecia dla dzieci i młodzieży „Chłopcy z placu Broni”. — Godz. 15.30 „Awantura w raju”. — Godz. 20 „Muzyka na ulicy”.
Poniedziałek godz. 20 „Wyzwolenie”.
Wtorek godz. 20 „Muzyka na ulicy”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Wacu” Adolf Dymsha.
ATLANTIC: „Orlow” z Petrowiczem i Lianą Haid.
CASINO: „Idziemy po szczęście” Grace Moore.
CHIMERA: „Mały pułkownik” z Shirley Temple.
COLOSSEUM nieczynny.
KOPERNIK: „To djabeł nie kobieta” z Marleną Dietrich.
MARYSIENKA: „To djabeł nie kobieta” z Marleną Dietrich.
MUZA: „Jestem zbiegiem”.
PALACE: „Dwie Ioasie” Jadwiga Smorsarska.
PAN: „Uwielbiana” i „Romans cygański”.
PAX: „Noc cudów w Lour”.
RAJ: „Zyd Süs”.
STYLOWY: „Audjencia w Ischlu”.
SWIT: „Prowokator Azef”.
TON: „Droga bez powrotu”.
UCIECHA: „Byli sobie dwaj hulajcy” i rewja.

— Teatr Wielki. Dziś o godz. 8-mej wieczorem komedia muzyczna Schurcka „Muzyka na ulicy” w przeróbce polskiej M. Hemara. Reżyseruje R. Niewiarowicz. Dekoracje Otto Rex. Kierownictwo muzyczne Jakob Mund.

— Niedziela w Teatrze Wielkim. Jutro w niedzielę 6 bm. trzy przedstawienia: O godz. 12 w poł. Teatr Orlecia daje przedstawienie dla dzieci i młodzieży „Chłopcy z placu Broni”. — O godz. 15.30 farsa Arnolda i Bacha „Awantura w raju”. — O godz. 20-ej „Muzyka na ulicy”.

— Popołudniówka niedzielna. W niedzielę 6 bm. o godz. 3.30 po cenach najniższych „Awantura w raju”.

— Dzieci cieszą się W niedzielę 6 bm. wystawia o godz. 12 w poł. w Teatrze Wielkim Teatr dla dzieci i młodzieży pn. „Teatr Orlecia” zinscenizowaną powieść Fr. Molnara „Chłopcy z placu Broni”. Biletu do nabycia wcześniej w kasach Teatru Wielkiego i Fot-Abo-Kad, pl. Marjański.

KOMUNIKATY.

— Kasyno i Koło Literacko-Artystyczne rozpoczyna swoją działalność kulturalną w sezonie 1935—36 dnia 10 bm. W dniu tym wygłosi znakomity prelegent prof. dr. Stanisław Lempicki inauguracyjny odczyt pt. „Dziwacy-literaci i diawactwa w literaturze polskiej”. Odczyt ten wzbudził w naszym mieście bardzo duże zainteresowanie, tak że względu na bardzo ciekawy, rzadko dotąd poruszany temat, jak również ze względu na zawsze znakomitą formę literacką prelekcji prof. Lempickiego. Początek odczytu o godz. 19-tej minut 30. Bilety od 2 zł. do 35 gr. do nabycia w przedsprzedaży w Magazynie nut G. Seyfartha, przy ul. Akademickiej 1. 6. W dniu odczytu zaś od godz. 18-tej przy kasie w Kasynie i Kole Literacko-Artystycznym.

DR. WŁODZIMIERZ JAMPOLSKI.

Jan Lam i satyra lwowska.

(RADJO LWOWSKIE — LAMOWI)

(Dokończenie.)

Gdyś zauważył, że „siedzi tam człowiek, który jest wzrostu średniego, włos ma czarny, takie wąsy, po woj-skowemu podkręcone, głowę małą, okrągłą, czoło niezbyt wysokie, usta pełne, oczy wypukłe, duże, ciemne, wiecznie ukryte za kryształowymi okularami”, a co więcej, gdy doszedł cię gwar ożywionej dysputy i rozbarwionych głosów — to byłeś pewny, że w gronie swoich wieczornych i nocnych towarzyszy siedzi ośrodek i atrakcja największa towarzystwa — pan Jan Lam. Jeżeli zaś nie znalazłeś go u Stadtmuellera, to mogłeś spróbować szczęścia w pokoju gościnnym przy sklepie pana Mańkowskiego na Halickiej 10. To były bowiem normalne główne kwatery i rezydencje naszego redaktora.

Jakim był w rozmowie, takim był w pisaniu: rozrzuconym, dzielącym się szczerze migotliwymi błyskami wiecznie naostrzonego dowcipu, zawsze świeżym zapasem trafnych obserwacji społecznych i politycznych i gruntow-

P. Prystor — marszałkiem Senatu.
Pierwsze posiedzenie Senatu.

Warszawa, 5 X. (PAT.) O godz. 16.05 Prezes Rady Ministrów Walery Sławek odczytał w imieniu P. Prezydenta R. P. orędzie, identyczne w brzmieniu z orędziem, odczytanem w Sejmie.

Następnie Prezes Rady Ministrów zawiadomił Senat, że do czasu wybrania marszałka, P. Prezydent R. P. powołał senatora Antoniego Horbaczewskiego, który dziś złożył na Zamku na ręce P. Prezydenta ślubowanie w obecności p. Prezesa Rady Ministrów.

Sen. Horbaczewski objął przewodnictwo i po złożeniu ślubowania przystąpił do wyboru marszałka Senatu. Sen. Kazimierz Świtalski postawił kandydaturę sen. Aleksandra Prystora, a sen. Jan Lewandowski kandydaturę sen. Wacława Sieroszewskiego. Przewodniczący ogłosił wynik: na sen. Prystora padło 75 głosów, na sen. Sieroszewskiego 12 głosów. Wobec tego wyniku głosowania przewodniczący zwrócił się do sen. Prystora z pytaniem, czy wybór przyjmuje. Ponieważ sen. Prystor poprosił o godzinę czasu dla udzielenia odpowiedzi, przewodniczący zarządził godzinny przerwę.

Po przerwie sen. Prystor wybór przy-

jął. Po objęciu przewodnictwa marszałek Senatu Prystor podziękował za wybór i wezwał Senat do oddania hołdu pamięci Marszałka Piłsudskiego. Senatorowie powstałi z miejsc, nastąpiła dłuższa chwila milczenia. Marszałek zaznaczył, że pierwszym zadaniem Izby jest uchwalenie regulaminu. W tym celu marszałek zaproponował wybranie komisji złożonej z 7-miu osób w składzie: Bobrowski, Ehrenkreutz, Horbaczewski, Makowski, Rostowski, Świtalski i Terlikowski. Na wniosek sen. Makowskiego marszałek obejmuje przewodnictwo tej komisji dla uchwalenia regulaminu. Na zakończenie marszałek wezwał członków komisji do zebrania się celem zapoczątkowania pracy, poczem odroczył posiedzenie do jutra godz. 16-ta.

Hołd obu Izb Marsz. Piłsudskiemu.

Warszawa, 5 X. (PAT.) Z inicjatywy grupy posłów i senatorów, w porozumieniu z marszałkami sejmu i senatu nastąpi w dniu dzisiejszym o godz. 0.20 wyjazd członków obu Izb ustawodawczych do Krakowa, celem złożenia hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu.

Co ja mogę?

Ja mogę wszystko: pościć codziennie, mięsa rok cały nie jadać, cygar nie palić, wódki nie pić, nawet do brydza nie siadać.

Mogę się zastruć jadem z kiełbasy, lub w polityce wygłupić, ale nie mogę do pierwszej klasy losu żadnego nie kupić.

— Polski Związek Entomologiczny. VII-e zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek dn. 7 bm. o godz. 18 w Muzeum im. Dzieduszyckich. Na porządku referat rtm. Żeliszewa Zawadzkiego pt. Cerambycidae ziemi wileńskiej. — Goście mile widziani.

— Związek Podoficerów Rezerwy. Z cyklu odczytów „Wiedza i Życie”, urzędnych staraniem p. instruktora Oświaty Pozaszkolnej, a cieszących się liczną frekwencją członków i sympatyków odbędzie się we wtorek, 8 bm. o godz. 19.30 w sali ZPR (ul. Kurkowa 12) wykład prof. Marjana Wojtowicza pt. „Źródła energii na świecie i ich wykorzystanie” (z przeźrocami).

— Referat Pośrednictwa Pracy Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy we Lwowie podaje do wiadomości zainteresowanych, że ze względu na wielką ilość bezrobotnych w Gdyni, którzy nie mogą być zatrudnieni przy uruchomionych tamże robotach, nie należy wyjeżdżać za poszukiwaniem pracy do Gdyni bez zapewnienia i wezwania ze strony pracodawców do podjęcia pracy. Wyjeżdżający bez wezwania do pracy do Gdyni narażą się na niepotrzebne koszty.

KRONIKA MIEJSKA.

Wyjaśnienie. Jasnowidz-telepata Fara radi rozrzuca po ulicach ulotkę, w któ-

rej części „Co mówią prasa?” — powołuje się na Gazetę Lwowską Sprawiedliwość. — Celem uniknięcia nieporozumień Redakcja Gazety Lwowskiej wyjaśnia, że o osobie telepata Fara di'ego nic nie pisała i pisać nie będzie i zastrzega się przeciwko tego rodzaju stylizacji ulotek, któreby mogły naruszać przypuszczenie, że zamieszczone w nich głosy prasy mogłyby lub miały by pojawić się na łamach Gazety Lwowskiej.

Pouczenie w szkołach o ruchu ulicznym. Władze szkolne zarządziły, iż w szkołach powszechnych uczniowie mają być pouczeni o obowiązku stosowania się do przepisów o ruchu na ulicach miast i drogach publicznych. W szczególności ma być wpojone w uczniów przeświadczenie, iż nie należy bawić się na szosach i ulicach, że stanie na jezdni i spacerowanie po niej jest wzbronione, i że należy korzystać tylko z chodnika. Przejsie przez jezdnię ma być dokonywane najkrótszą drogą w pobliżu skrzyżowania ulic. Specjalna uwaga uczniów ma być zwró-

okowy i stało się naprawdę głęboko polskiem.

Mówiliśmy już może aż zbyt dobitnie o bałagalskiej, syberyjskiej stronie żywota Lama. Pora dotknąć strony drugiej, istotnej. Ten łarwy z pozoru i lekkomyślny człowiek był mocnym, niezależnym charakterem, był przede wszystkim w pełnym znaczeniu tego słowa patriotą. Syn spolszczonego Niemca, komisarza straży granicznej, z dykasterji t. zw. wówczas przez publiczność „trybulullów”, bierze udział w powstaniu, siedzi coś 6 miesięcy w więzieniu austriackim, nie kłania się nikomu, nie zabiega o nic i z najmniejszymi obcuje jak równy z równym. Tradycja powstańcza była nutą, która brzmiała wyraźnie w ciągu całego bałagalskiego, niepodległego żywota. Z Austrii dworował sobie jawnie i rubasznie, nazywając ją Chaocją, a stolicę jej Kraehenburgiem. Wsłuchiwał się za młodu w dźwięki pieśni powstańczej. Raziły jego uszy uporcezy we dźwięki „Gott erhalte” i Radetzky marsza. Był za młodu powstańcem i pozostał nim w duchu przez całe życie.

Powieści jego — wymienimy jeszcze „Głowy do pozłoty”, „Idealistów”, „Dziwne karjery” — były właściwie kronikami, pisanymi z dnia na dzień

Wieczór artystyczny
Halamy — Czapllickiego.

L. Halama, będąca bezsprzecznie największą dziś tancerką polską i jedną z najlepszych tancerek europejskich, łączy w sobie wdzięk, technikę i artyzm interpretacji. Sztukę traktuje poważnie, rozwiązuje szczęśliwie zagadnienia interpretacji muzyki poważnej w tańcu, stwarza małe arcydzieła dzięki wybitnej indywidualności, wrodzonej muzykalności i zdolnościom mimicznym. Do najciekawszych i najgłębiej przemyślanych utworów tanecznych Halamy należą: Symfonia Rosji (muzyka Borodina i Rimsky-Korsakof) i Lunaticzka (Beethoven Adagio z sonaty 14-tej). Efekty świetne bardzo dobre. Konferencjka wzgl. objaśnienia, jakkolwiek zazwyczaj niepraktykowana, tym razem okazały się dobrym pomysłem.

Czaplicki posiadający piękny dojrzały baryton odśpiewał szereg pieśni, z których na szczególną uwagę zasługują: K. Szymanowskiego „Jestem i płacę” oraz pieśni ludowe rosyjskie. Całe bogactwo głosu i ogromne kwalifikacje śpiewaka dały się w tych pieśniach poznać w całej pełni.

Publiczność darzyła tak Halamę, jak i Czaplickiego serdecznymi burzliwymi oklaskami.

Akompanjował Aleksander Sienkiewicz, laureat Konkursu Chopinowskiego w Warszawie. Jest to nieprzeciętnej miary, utalentowany pianista, posiadający warunki estradowe, może tylko cośkolwiek nieopasowany w ruchach rąk, co psuje wrażenie. Usłyszeliśmy w jego wykonaniu dwa utwory Chopina i własnej kompozycji „Bajkę zaczarowaną”, w której jednak momenty dekoracyjne zatracają właściwości tematu.

Dobór programu, atmosfera spokojna, poważny kontakt z publicznością, nadały całości piętno wieczoru naprawdę artystycznego.

coną na niedopuszczalność i niebezpieczeństwo zawieszania się w tyle tramwajów, samochodów i pojazdów.

Audycje muzyczne w gimnazjach. Ministerstwo W. R. i O. P. wydało obszerną instrukcję, dotyczącą organizowania audycji muzycznych w gimnazjach państwowych w roku szkolnym 1935/36. W ciągu roku szkolnego winno się odbyć w każdym gimnazjum przynajmniej osiem audycji muzycznych, trwających po 45 minut. Część muzyczna audycji ma trwać 30 minut, a jej objaśnienia 15 minut. Tematem audycji muzycznych mają być m. in. arje Moniuszki i Chopina, muzyka religijna oraz polska muzyka ludowa. Audycje muzyczne zaliczone zostały do obowiązkowych zajęć szkolnych.

Niezwykły wypadek na torze kolejowym pod Tarnopolem. Jeden z wieśniaków, przejeżdżając wozem, zaprzężonym w parę koni, przez przejazd kolejowy pod Tarnopolem, został nagle zamknięty z obu stron przez opadające przed zbliżającym się pociągiem zapory automatyczne. Wieśniak Gac znalazł się w niezwykle krytycznej sytuacji i uratował się z końmi tylko dzięki temu, że błyskawicznie wyprzągnął konie i usunął się z toru, zostawiając na torze swój wóz. Wóz ten został pod uderzeniem parowozu całkowicie rozbity.

z wszelkimi ich zaletami i brakami. Skrzyły się od dowcipów, gdy dopisywał humor, i stawały się szare, gdy niestarczyło werwy. Najlepsze były w swoich partjach pełnych humoru, którzy pogodą i pewną systematyczną pewnością przypomina humor wielkiego Dickensa. Ale równocześnie były sztyfowaną depeszą na temat powszechnie znanych wówczas osób i wypadków, depeszą zrozumiął wtedy dla wszystkich, pisaną z myślą o współczesnych, a nie o potomnych.

Jan Lam nie układał sobie życia, nie zabiegał o sławę. Nie dbał o zaszczyty ani o majątek, żyjąc tem, co dzień mu przyniósł, i starając się, aby dzień ten, względnie noc, była jak najweselsza. A jednak w długim ciągu tych godzin marnowanych, tych błysków talentu, rozsypywanych rozrzućmie, żywym i świeżym pozostał dowcip i werwa, a co ważniejsze, nieukniętym pozostał charakter, główna idea i podstawa życia. I dlatego my dziś z taką skwapliwością i ochotą ze starych książek, z żółtych kart dzienników, wywołujemy postać Jana Lama, dziennikarza lwowskiego, świetnego kronikarza i humorysty, dobrego, nieskazitelnego człowieka i patrioty, prawdomównego i bystrego satyryka i historyka owych czasów.

Huragan nad Ustjanową.

Wczoraj od wczesnego ranka panowały w Ustjanowej wiatry prostopadłe do zbocza o stale wzmagającej się sile. W godzinach południowych szybkość wiatru doszła do huraganowej siły i wynosiła około 108 km. na godzinę. Wobec takich warunków starty w południe zamknięto. W godzinach porannych, w okresie silniejszego jeszcze wiatru dopuszczone były do lotów jedynie szybowce cięższe typu „SG” i „CW 5”.

W przelotach tych osiągnięto odległości od 60 do 120 km. Najdalszych przelotów dokonali pilot Plenkiewicz do Rawy Ruskiej odległość 120 km., pilot Zabski do Niemirowa-Zdroju 106 km., kpt. Bleicher i por. Włodarkiewicz do Jaworowa odległość 90 km. W czasie tych przelotów piloci Zabski i por. Włodarkiewicz osiągnęli wysokość wedle przybliżonych obliczeń 2600 m. tzn. wiele powyżej ostatnich wyników tego rodzaju.

Ogółem wykonano 29 lotów w czasie 39 godzin.

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Ustjanowej zlot gwiazdzisty samolotów, zjazd gwiazdzisty samochodów oraz raid klubu motorowego Związku Strzeleckiego ze Lwowa.

W zlocie gwiazdzistym wezmą udział 2 samoloty z Aeroklubu Lwowskiego, 4 samoloty z Aeroklubu warszawskiego, 4 z gdańskiego, 2 z krakowskiego i po 1 z aeroklubów śląskiego, wileńskiego i klubu lotniczego podlaskiej wytwórni samolotów. Ogółem 15 maszyn.

Starcia w Grecji.

Ateny, 5 X. (PAT.) Doszło do poważnych starć pomiędzy studentami republikańskimi i rojalistami. Dokonano licznych aresztowań. Urzędowo dementują pogłoskę o częściowej mobilizacji.

Burza nad Lyonem.

Paryż, 5 X. (PAT.) Nad Lyonem przeszła silna burza, która wyrządziła olbrzymie szkody zarówno w mieście, jak i w okolicy. Uszkodzone zostały drogi i tory kolejowe. Dworzec wschodni jest zupełnie odcięty. Pociągi nie mogły ruszyć z miejsca. Rzeki Rodan i Saona bardzo silnie weszły.

Wyczyn sowieckiego lotnika.

Moskwa, 5 X. (PAT.) Lotnik sowiecki Kokinaki wzniósł się wczoraj dla celów doświadczalnych na samolocie, zaopatrzonym w jeden silnik, na wysokość 11.800 mtr., utrzymując się dość długo na tej wysokości. Temperatura dochodziła do 60 stopni poniżej zera, a mimo to lotnik czuł się zupełnie dobrze i aparat działał sprawnie.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Kurs treningowy w Czerwonym Kamieniu. Wobec licznych zapytań Okrąg Wojskowy LOPP. wyjaśnia, że jesienny kurs treningowy niedzielny rozpoczyna się 13 bm. Na kurs będą przyjmowani tylko piloci szybowcowi kat. B. Ogółem na kurs będzie mogło być przyjętych maksimum 20 kandydatów. Bliższych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Okrąg Wojskowy LOPP. we Lwowie, ul. Podleskiej 1, tel. 285.00.

Program radiowy.

Niedziela, 6 października.

Lwów. Godz. 9: Audycja poranna. 10: Płyty. 10.30: Nabożeństwo z Warszawy. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Przegląd teatralny. 12.15: Poranek muzyczny. 13: Transmisja z międzynarod. zawodów konnych. 13.25: Słuchowisko. 13.45: Płyty. 14: Trans. z międzynarod. zaw. konnych. 14.15: Recytacja prozy. 14.35: Trans. z międzynarod. zaw. konnych. 15: „Ludowy rok obrzędowy”. 15.25: Przegląd rynków produktów roln. 15.38: Płyty. 15.45: Płyty. 16: Opowiadanie dla dzieci. 16.15: Recital fortepianowy. 16.45: Chór. 17: Muzyka taneczna. 17.40: Audycja słowno-muzyczna. 18: Koncert. 18.30: Słuchowisko. 19.10: Koncert reklamowy. 19.25: Wiad. sport. 19.30: Płyty. 19.45: „Co czytać”. 20: Orkiestra symfoniczna. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: „Na wesolej lwowskiej fali”. 21.30: Płyty. 22: Wiad. sport. 22.15: Płyty. 22.45: Muzyka.

Poniedziałek, 7 października.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik poranny. 12.15: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Orkiestra kameralna. 16: Lekcja języka niemieckiego. 16.15: Zespół wokalny „Irmay”. 16.45: Wesoły skecz. 17: Pogadanka. 17.20: Kwartet fortepianowy. 17.50: Pogadanka. 18: Recital śpiewaczy. 18.15: Płyty. 18.30: „Listy od dzieci”. 18.45: Płyty. 19: Odczyt. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Audycja żołnierska. 20.30: Płyty. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Recital fortepianowy. 21.30: Wieczór literacki. 22: Koncert symfoniczny. 23.05: Płyty.

Francja poprze całkowicie stanowisko W. Brytanji.

Paryż, 5 X. (PAT) Dzisiejsze posiedzenie Rady ministrów wywołało olbrzymie zainteresowanie w całym społeczeństwie francuskim. Obrady rozpoczęły się o godz. 3 popoł. i trwały do godz. 6.15. Premier Laval, który przed posiedzeniem odbył dłuższą konferencję z ambasadorem włoskim Cerruttim, wygłosił dwugodzinny blisko referat o sytuacji międzynarodowej, ze szczególnym uwzględnieniem wypadków w Afryce wschodniej oraz taktyki, jaką rząd francuski zamierza zastosować na gruncie genewskim. Premier Laval przedstawił również projekt odpowiedzi na ostatni kwestjonariusz rządu W. Brytanji. Wszystkie wnioski premjera zostały przyjęte jednogłośnie. Według informacji, zebranych w kołach politycznych, wnioski te idą po myśli depeszy, jaką Ag. Havasa podała dziś z Genewy o godz. 14.

Depesza ta ma brzmienie następujące: „Genewa. Minister Laval zapoznał ministra Edena z projektem odpowiedzi rządu francuskiego na ostatni kwestjonariusz angielski. Rząd francuski wyraził zgodę na bezpośrednią współpracę francusko-angielską na morzu Śródziemnym w specjalnych okolicznościach. Rząd francuski pozostanie wierny swoim zobowiązaniom, które nakazują poszanowanie wszystkich artykułów paktu wraz z alinea 3 art. 16-go. Jednakże rząd francuski wyraża życzenie, by powyższa współpraca nie ograniczała się wyłącznie do morza Śródziemnego i aby w dalszym ciągu kontynuowane było porozumienie i rozmowy celem przeciwdziałania niebezpieczeństwu, jakie powstać może w którymkolwiek bądź punkcie Europy.”

Baldwin mówi o użyciu siły zbrojnej.

Londyn, 5 X. (PAT) Ag. Reutersa donosi: Przemawiając w Bornemouth na kongresie konserwatystów premier Baldwin poświęcił swą mowę wyłącznie polityce zagranicznej, zatrzymując się na zagadnieniu rozbrojenia.

Sytuacja w Europie — mówił premier — zmieniła się w roku ostatnim przez dobrojenie Niemiec. Premier zapewnił wszakże, że nie widzi w Niemczech przyszłego przeciwnika,

ma nadzieję, że nawiązane po wielkiej wojnie stosunki przyjaźni z dawnym przeciwnikiem będą dalej utrzymane. Nie mogę ukrywać, że, być może, za parę dni państwa, należące do Ligi Narodów, będą wezwane do wykonania swoich zobowiązań wobec paktu Ligi przez użycie siły zbrojnej.

Baldwin popiera dobrojenie Wielkiej Brytanji, szczególnie w dziedzinie lotnictwa.

Liga Narodów wystosuje ultimatum.

Londyn, 5 X. (PAT) W dobrze poinformowanych kołach politycznych oczekują, że zbierająca się jutro rano Rada Ligi Narodów nie poweźmie od razu decyzji, uznającej Włochy za agresora. Spodziewane jest raczej, że Rada Ligi Narodów wezwie obie strony najpierw do zaprzestania walk i zażąda od Włoch natychmiastowego cofnięcia wojsk włoskich z terytorium abisyńskiego na określoną linię w pewnej ustalonej odległości, np. 30 klm. w głąb od granicy włosko-abisyńskiej. W ten sposób, biorąc pod uwagę dokonane już przez wojska abisyńskie cofnięcie się w głąb Abisynji o 30 klm., powstałaby strefa neutralna wzdłuż granicy, głębokości 60 klm. Żądanie Ligi Narodów posiadałoby charakter ultimatum, określonego co do czasu, np. 48 lub 72 godziny. Gdyby ultimatum zostało przez Włochy odrzucone, co do czego oczywiście niema najmniejszej wątpliwości, to wówczas dopiero na następnym posiedzeniu Rady Ligi Narodów, któreby zostało zwołane na wtorek lub środę przyszłego tygodnia, miałyby się stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że Włochy są napastnikiem i wobec tego przystąpić do określenia sankcyj w myśl art. 16 paktu Ligi Narodów.

Akcja Ligi Narodów oparłaby się w

razie wysłania ultimatum o art. 11 paktu Ligi, który przewiduje, że w wypadku wojny lub groźbie wojny, Liga Narodów może podjąć każdą akcję, jaką uważa za wskazaną i skuteczną dla obrony spokoju.

Jakie stanowisko zajmą Niemcy?

Paryż, 5 X. (PAT) Rzymski korespondent „Le Temps” donosi, że w czasie rozmowy Mussoliniego z ambasadorem niemieckim von Hasselem omawiano stanowisko, jakie zajmą Niemcy w konflikcie włosko-abisyńskim. Według pogłosek, kursujących w sferach dyplomatycznych, ambasador von Hassel zapewnił miał Mussoliniego, iż Rzesza zachowa swe dotychczasowe stanowisko, t. zn. zupełną neutralność. Poza tym von Hassel oświadczył miał, iż w razie zastosowania sankcyj ekonomicznych w stosunku do Włoch na podstawie uchwały Ligi Narodów, Rzesza niemiecka przyjdzie z pomocą rządowi włoskiemu.

Propozycje Mussoliniego.

Londyn, 5 X. (PAT) Sugestje, jakie w toku swej dzisiejszej rozmowy z sir

Samuelem Hoare poczynił z polecenia Mussoliniego ambasador Grandi, sprostają się do następujących zasadniczych postulatów:

1) Sytuacja strategiczna w Erytrei wymagała w celach samoobrony wystąpienia wojsk włoskich.

2) Fakt podjęcia ofensywy nie powinien przeszkadzać prowadzeniu przez głównie zainteresowane trzy mocarstwa dalszych rokowań, aby udaremnić rozszerzenie się konfliktu poza Afrykę.

3) Mussolini gotów jest uczynić wszystko, co jest w jego mocy, aby zlokalizować konflikt. W tym celu Mussolini proponuje podjęcie przez Francję, Włochy i Wielką Brytanję rozmów celem równoczesnego przeprowadzenia demobilizacji na morzu Śródziemnym.

4) Mussolini nie ma zamiaru porzucić Rady Ligi Narodów, chyba że po sunięciu członków Rady Ligi, skierowane przeciw żywotnym interesom Włoch, zmuszą go do tego.

5) Mussolini uważa za pożądane, aby Wielka Brytanja, Francja i Włochy ponownie podjęły rokowania celem uwzględnienia słuszych interesów włoskich w Abisynji, przy równoczesnym zagwarantowaniu również interesów innych mocarstw na tem terytorjum.

Rzym dementuje.

Rzym, 5 X. (PAT) Wiadomość o strąceniu samolotu włoskiego jest dementowana. Podobnie określane są jako nieprawdziwe wiadomości o tem, jakoby podczas bombardowania Adduy zginęły tysiące Abisyńczyków.

Polskie Linie Lotnicze „Lot”.

Rozkład lotów ważny od dnia 6 października 1935 do dnia 4 kwietnia 1936:

Odlot ze Lwowa codziennie i w niedzielę: 9 rano, przylot do Warszawy 11.30. Z Warszawy odlot 12.20, przylot do Lwowa 14.50.

W poniedziałki: Odlot z Warszawy na Bukareszt 8, przylot do Lwowa 10, odlot ze Lwowa 10.15, przylot do Czerniowic 12.40, odlot z Czerniowic 12.55, przylot do Bukaresztu 15.25.

W piątek: odlot z Bukaresztu 10, przylot do Czerniowic 12.30, odlot z Czerniowic 12.45, przylot do Lwowa 13.10, odlot ze Lwowa 13.30, przylot do Warszawy 15.30.

Czas lokalny. Samoloty odlatające ze Lwowa o godz. 9:00 i przybywające do Warszawy o godz. 11.30 mają bezpośrednie połączenie z Gdańskiem, Wilnem i Katowicami.

LOSOWANIE POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ.

Warszawa, 5 X. (PAT) Dziś odbyło się losowanie 3proc. premijowej pożyczki inwestycyjnej z roku 1935 emisji 2-giej. Główniejsze premje padły na nast. numery seryj i obligacji:

500.000 zł. — serja 16913, obl. nr. 4,
125.000 zł. — serja 4805 obl. nr. 9,
po 50.000 zł. — serja 8260 obl. nr. 31,
serja 15399 obl. nr. 2,
po 25.000 zł. — serja 4390 obl. nr. 30,
serja 13547 obl. nr. 35,
po 10.000 zł. — serja 1070 obl. nr. 12,
serja 21797 obl. nr. 47, serja 13537 obl. nr. 46, serja 7943 obl. nr. 31, serja 3128 obl. nr. 32, serja 180056 obl. nr. 14, serja 4001 obl. nr. 3, serja 22203 obl. nr. 19, serja 12317 obl. nr. 13, serja 11970 obl. nr. 10, serja 5632 obl. nr. 22, serja 5554 obl. nr. 13, serja 4012 obl. nr. 47, serja 21927 obl. nr. 45.

Giełda z dnia 5 października.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.
Dewizy: Belgja 89.80, Kopenhaga: 116.10, Holandia 359.35, Londyn 26.01, N. Jork czeke 5.32 1/8, kabel 5.32 1/4, Oslo 130.65, Paryż 35.01, Praga 22, Szwajcaria 173.10, Włochy 43.25, Madryt 72.58. Papiery państwowe: 5 proc. poz. kol. 57.50, 6 proc. poz. dol. 79. 7 proc. poz. stabiliz. 61. Akcje: Bank Polski 90, Starachowice 30 1/4, Dolar w obrotach prywatnych 5.40.

Dalsze prześladowanie Polaków na Śląsku Cieszyńskim.

Morawska Ostrawa, 5 X. (PAT) Dn. 3 bm. dyrekcja huty w Witkowicach zwolniła z pracy 25 robotników Polaków. Gdy robotnicy zapytali o przyczynę zwolnienia, mówiąc, że w hucie jest pracy dość, odpowiedziano im, aby zwrócili się z tem pytaniem do dyrekcji policji w Morawskiej Ostrawie, która zarządziła ich zwolnienie. Robotnikom, którzy udali się do Morawskiej Ostrawy, oświadczone, że zwolnienie ich nastąpiło dlatego, ponieważ są Polakami i nikt ich do pracy nie przyjmie. Firmy, które będą chciały przyjąć robotników Polaków, będą surowo ukarane.

Aresztowania Polaków na Śląsku n/Olzą nie ustają. W Mostach koło Jabłonkowa aresztowano Jana Marzałkę wskutek doniesienia, iż obraził naród czeski. Podobne doniesienia uczyniono na Alojzego i Jana Sikorę, których czescy osadnicy w Mostach oskarżyli o obrazę republiki czesko-słowackiej.

Sąd w Morawskiej Ostrawie skazał

robotnika polskiego Józefa Bugdela z Bogumina na 2 miesiące więzienia z jednym postem miesięcznie i na grzywnę 500 koron z zamianą w razie nieściągalności na dalszych 5 dni. Bugdol był oskarżony o rozdawanie w okresie przedwyborczym ulotek, agitujących za polską listą.

MECZ POLSKA—CZECHOSŁOWACJA ODWOŁANY.

Warszawa, 5 X. (PAT) Dnia 6 bm. miał się odbyć w Poznaniu mecz bokserki Polska—Czechosłowacja. Ustawiczne ciężnienie ludności polskiej w Czechach wywołało jednak w społeczeństwie polskim nastroje, które mogłyby uniemożliwić spokojny przebieg meczu. Nastroje te ujawniły się w licznych kategoriach żądaniach ze strony społeczeństwa polskiego, aby zapowiedziany mecz został odwołany. W tych warunkach Polski Związek Bokserki widział się zmuszonym mecz odwołać.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

V. Km. 1779/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. W sprawie egzekucyjnej Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie, zast. przez adw. Dra Antoniego Nowak-Przygodzkiego, ul. Rutowskiego 8, przeciw Abrahamowi Abali 2 im. Sigalowi i Taubie Brauner, we Lwowie, ul. Żółkiewska 145, odbędzie się dnia 14 listopada 1935 o godzinie 11-tej przedpołudniem w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 w sali Nr. III. w biurze Nr. 7 licytacja realności obj. whl. 276/III dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parceli budowlanej L' kat. 2507 i parceli gruntowej L. kat. 5503/1, o łącznej powierzchni 514 m kw. wraz z wznoszącymi się na nich budynkiem frontowym parterowym, werandą, kuchnią oficynową, komórką, izbą składową, budynkiem oficynowym murowanym, drugim budynkiem oficynowym, stajnią, położonych przy ul. Żółkiewskiej 145, L. konskr. 339 3/4, bliżej opisanej w załączniku do protokołu opisu i oceny z dnia 22 maja 1935, V. Km. 1779/34, dłużników Abrahama Abali 2 im. Sigala i Tauby Brauner własnej. Wartość szacunkowa powyższej realności oznaczoną została na kwotę 10.186 zł. 86 gr., zaś wartość szacunkowa przynależności powyższej realności 662 zł. Łączna zatem suma oszacowania powyższej realności wraz z przynależnościami wynosi kwotę 10.848 zł. 86 gr. Cena wywołania wynosi zatem kwotę 8.136 zł. 65 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmiję w wysokości 1.084 zł. 90 gr. Rekojmiję należy złożyć w gotówce, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim Miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7, w sekretariacie Oddz. III. Zarazem wywala się organa władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.
Lwów, 17 sierpnia 1935. 3835K

IV. Km. 1839/33, 3182/33 i 844/35. Strona zobowiązana Masza Bina Glass. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Jakóba Blama jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 12 listopada 1935 o godz. 12-tej przedpoł. w Sądzie grodzkim w biurze Nr. 1 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności: Ks. gr. Drohobycz-Zawieźna. Whl. 502. Oznaczenie realności: Realność ta składa się z pbud. 382 o powierzchni 133 m kw. i pgrt. 299 o powierzchni 630 m kw., na której znajduje się jednopiętrowy dom murowany częściowo w piekarnia, częściowo mieszkalny. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 24.782 zł. Najniższa oferta 12.391 zł. Do realności whl. 502 należą następujące przynależności: ogrodzenie z szopą z przynależnościami, oszacowane na 35 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Drohobycz jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, 26 września 1935. 3840K

IX. Km. 2635/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Rzeszowa jako strony egzekwującej 4800 dol. zpn. odbędzie się dnia 3 grudnia 1935 o godz. 11 przedpoł. w sali Nr. III. w biurze Nr. 7 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie przy ul. Sądowej L. 7 na zasadzie postan. z 16 V. 1934 zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności: Ks. gr. gm. m. Lwowa l. konskr. 2291 1/4 przy ul. Zyblikiewicza 26a. Whl. I.) 2893/1. Oznaczenie realności: nieruchomości, składająca się pgr. lk. 336/4 i 336/16 o powierzchni łącznej 708 m kw., na której stoją: 1) budynek mieszkalny 2 piętrowy ze skrzydłem oficynowym, 2) budynek administracyjny z przybudówką, 3) mury oporowe i ogrodzenia. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 219.597 zł. Najniższa oferta 109.798 zł. 50 gr. Ks. gr. bez l. kons. II.) Whl. 2895/1. Nieruchomość składająca się z pgr. lk. 336/6 i 336/8 łącznej powierzchni 818 m kw., stanowiąca ogród. Wart. szac. wraz z przynależ. 13.375 zł. Najniższa oferta 6.687 zł. 50 gr. Ks. gr. l. kons. 2111 1/4 przy ul. Zyblikiewicza 24a. III.)

Whl. 2897/1. Nieruchomość, składająca się z pgr. lk. 336/13 o powierzchni 352 m kw., na której stoi budynek czynszowy 2 piętrowy. Wart. szac. wraz z przynależ. 123.118 zł. Najniższa oferta 61.559 zł. Ks. gr. gm. m. Lwowa bez l. konsk. IV.) Whl. 2896/1. Nieruchomość składająca się z pgr. lk. 336/11 o powierzchni 407 m kw, na której znajdują się chodnik betonowy i mur. Wart. szac. wraz z przynależ. 8.532 zł. 80 gr. Najniższa oferta 4266 zł. 40 gr. Ks. gr. gm. m. Lwowa bez l. konsk. V.) Whl. 3504/1. Nieruchomość, składająca się z pgr. lk. 334/4 o pow. 223 m kw., stanowiąca ogród. Wart. szac. wraz z przynależ. 3.588 zł. 40 gr. Najniższa oferta 1794 zł. 20 gr. Ks. gr. bez l. konsk. VI.) Whl. 3109/1. Nieruchomość, składająca się z pgr. lk. 336/9, 336/10, 336/7, o łącznej powierzchni 374 m kw., stanowiąca ogród. Wart. szac. wraz z przynależ. 7.992 zł. 80 gr. Najniższa oferta 3996 zł. 40 gr. Ks. gr. bez l. kons. VII.) Whl. 2899/1. Nieruchomość, składająca się z pgr. lk. 336/3, 336/5, 336/12, 336/14 i 336/17 o łącznej powierzchni 546 m kw., a stanowiąca ślepa ulicę. Wart. szac. wraz z przynależ. 9.405 zł. 50 gr. Najniższa oferta 4702 zł. 75 gr. Razem wartość szacunkowa wraz z przynależ. 385.619 zł. 50 gr. Najniższa oferta 192.809 zł. 75 gr. Do wyżej wymienionych ad I—VII) nieruchomości należą następujące przynależności: drzwi, okna, okienka, półokna, kosze żelazne na kwiaty, kraty, zamknięcie wodne kanałowe, muszle, kuchenki, gazowe, piecyki gazowe, wanny, kociołki, umywalki, popielniczki, kosze na śmiecie, paka, półpaka, lampy, klosze, ramienniki mięsienne, mur oporowy, mur ogrodzeniowy, ogrodzenie z siatki drucianej, parkan drewniany i podziemny korytarz odwadniający, jaśmin, lipy, sosenki, dąb, drzewa i krzewy owocowe, bez, róże itd. oszacowane łącznie na 20.989 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 16 września 1935. 3672K

I. Km. 682/34. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobycz Rewiru I. zawiadamia, że dnia 27 listopada 1935 o godz. 11 w biurze Nr. 2 Sądu grodzkiego w Drohobycz odbędzie się licytacja niżej wymienionych realności dłużników Michała i Marji Gresko własnych: 1) whl. 1222 gm. Truskawiec realność położona przy ulicy Sucha Wola, obejmuje pbud. 252/3, 252/4 i gr. 282, 283, wraz z połową willi „Miroslawa”, oficyną i budynkami gospodarczymi. Wartość szacunkowa wynosi 59.976 zł. Najniższa oferta 27.988 zł. 2) whl. 1225 gm. Truskawiec, realność obejmuje pgr. 1507 łąka obszaru 2154 m kw. Wartość szacunkowa wynosi 947 zł. 76 gr. Najniższa oferta 631 zł. 84 gr. 3) whl. 79 gm. Truskawiec, realność obejmuje pgr. 1508, łąka obszaru 1302 m kw. Wartość szacunkowa wynosi 522 zł. 88 gr. Najniższa oferta 349 zł. 52 gr. Do realności whl. 1222 ks. gr. Truskawiec należą następujące przynależności: oparkanie, stupa, jabłoni oraz umeblowanie willi, a to: 30 łóżek, 12 otomanek, 30 szafek nocnych, 15 szaf, 45 krzesel, 15 stolów, 15 umywalki i 15 luster, oszacowane na 3.671 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne, protokół opisanie i oceny można na dwa tygodnie przed terminem licytacyjnym przejrzeć w Sądzie grodzkim w Drohobycz ul. p. drzwi Nr. 48 w godzinach urzędowych. Interesowanych wywala się do zgłaszania swych praw w terminie ustawowym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 27 września 1935. 3888K

VI. Km. 2669/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Mikołaja Reja 9/II na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 8 października 1935 we wtorek o godzinie 9-tej we Lwowie przy ul. Czarnieckiego 8 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, należących do dłużnika, składających się ze stolików bukowych 8 szt., 28 krzesel giętych, wieszaka, 2 bufetów, 2 gablotek szkl. na bufecie, 8 obrusów, maszyny do krajania szynki, lampy wisz. elektr., 5 stolików z marm. płytą, oszacowanych na łączną sumę 875 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VI.
Lwów, 30 września 1935. 3877K

V. Km. 1548/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ul. Zamkniętej 9, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 10 października 1935 o godz. 10.10 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, należących do dłużniczki w jej lokalu we Lwowie przy ul. Panieńskiej 1, 19, składających się z 2.000 sztuk formierów, oszacowanych na łączną kwotę 2.000 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym. 3876K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.

Km. 556/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zamościu Bronisław Fehler, mający kancelarię w Zamościu, ul. Brodzka Nr. 152 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 paździer-

nika 1935 o godz. 13-tej w Podkaminie k. Brodów na folwarku odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Alberta hr. Sumińskiego, składających się z 4 foteli salonowych, krytych niebiesko-popielatym materiałem z poduszkami, 1 kanapy salonowej krytej niebiesko-popielatym materiałem z 3 poduszkami z welny i 2 szafek politurowanych mahoniowo, oszklonych (biblioteki), oszacowanych na łączną sumę zł. 690 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zamość, 1 października 1935. 3887K

II. Km. 1147/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Złoczowie, rew. II. obwieszcza, że w dniu 29 listopada 1935 o godz. 9-tej rano w biurze Nr. 22 Sądu grodzkiego w Złoczowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, stanowiącej warsztat masarski z budynkiem gospodarczym oraz ogród obj. whl. 2110 gm. kat. Woroniki, składającej się z pgrt. lkat. 306/2 o pow. 36 a. 35 m kw. Warsztat masarski o pow. 97.50 m kw. wraz z stajnią o pow. 71.25 m kw. jest zbudowany z szasy, cementu i kamieni, zaś stajnia z drewnianą o pow. 67.50 m kw. sąsiedztwie z cegły, a wszystkie znajdują się pod jednym dachem z żel. cynk. blachy. Cała realność zpn. oszacowana została na kwotę 7.888 zł. 25 gr., sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 5916 zł. 19 gr. Licytant przystępujący do przetargu winien złożyć rekojmiję w gotówce w kwocie 788 zł. 83 gr. albo w takich wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Złoczowie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Złoczów, 1 października 1935. 3874K

VII. Km. 2356/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru VII. mający kancelarię we Lwowie, ul. Piekarska 1c na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 października 1935 o godz. 8-mej we Lwowie, ul. Filipówka 15 odbędzie się licytacja nieruchomości, składających się z kredensu, fortepianu i biurka. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 25 września 1935. 3886K

XI. Km. 1686/35. Wierzyciel: Fa „Polskie Tow. Handl.". Dłużnik: Oswald Lapter oraz Osjasz i Sara Hauser. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rew. XI. obwieszcza, że w dniu 10 października 1935 o godz. 12 i 12.30 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu lokalu we Lwowie przy ul. Sykstuska 35 (godz. 12) i Sykstuska 54 (godz. 12.30), składających się z sprzętów domowych, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru XI.
Lwów, 5 września 1935. 3885K

FIRMY.

II. Firm. 232/33 A. II. 219. Do ts. rejestru handlowego oddział „A” przy firmie: Karol Wołkowski — Kawiarnia Esplanada” wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 2 marca 1935. Firmę „Karol Wołkowski Kawiarnia Esplanada” wykreśli się z ts. rejestru handlowego. Wpisano na podstawie podania z dnia 18 lutego 1933 oraz dekretu dziedzictwa z dnia 15 września 1932 XII. A. 273/30.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
W Krakowie, dnia 20 lutego 1933. 3879

II. A. I. 14. Sąd okręgowy w Krakowie na posiedzeniu niejawnym w dniu dzisiejszym postanowił: Do ts. rejestru handlowego przy firmie: Ludwik Lazar w Krakowie dodatkowo wpisać: 1) Nr. kolejny wpisu: 14/2. 2) Wykreśli się z ts. rejestru handlowego firmę „Ludwik Lazar w Krakowie”. 3) Data wpisu 18 września 1935 r. Wpisano na podstawie podania z dnia 29 września 1935 r.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
W Krakowie dnia 18 września 1935 r. 3878

R. H. B. IX. 592. Sąd okręgowy w Krakowie na posiedzeniu niejawnym w dniu dzisiejszym postanowił: Do ts. rejestru handlowego przy firmie Towarzystwo Przemysłowe „Tabor” Spółka z ogr. odpow. w Krakowie, ul. Wielicka L. 2 dodatkowo wpisać: 1) Nr. kolejny wpisu: 392/2. 2) Członek Zarządu inż. Stanisław Moszczo-

nowski ustąpił, a w jego miejsce członkiem Zarządu został wybrany inż. Mieczysław Krzywda-Sieniński. 3) Prokurę udzielono Antoniemu Szersze, który w ten sposób firmę będzie podpisywał, iż pod brzmieniem firmy umieści swój podpis wskazujący na prokurę łącznie z jednym członkiem Zarządu. 4) Kapitał zakładowy Spółki wynosi 20.000 zł. podzielony na 40 udziałów po 500 zł. każdy udział. 5) Data wpisu: 4 września 1935 r. Wpisano na podstawie podania z dnia 21 czerwca 1935 r. oraz protokołu Nadzwyczajnego Zebrania z dnia 18 czerwca 1935 r.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
W Krakowie, dnia 4 września 1935 r. 3880

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I T. 27/35. Edykt. Józef Kliś, syn Wawrzyńca i Marjanny, urodzony 1 stycznia 1888 r. i zamieszkały w Czernichowie jako żołnierz 56 pp. b. armji austr. zginął na wojnie od końca 1916 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, 28 września 1935. 3864

T. 138/35. Teodor Hołowka, urodz. 1 marca 1867 w Monasterku, Anastazja Hołowka urodz. 15 lipca 1879 w Pogorzelsku wyjechali w roku 1915 do Rosji, gdzie zaginęli. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje, winien w ciągu 3 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, dnia 21 sierpnia 1935. 3867

T 22/35. Edykt. Kazimierz Golec, syn Feliksa oraz Weroniki z Kalitów, urodzony w Dulczy wielkiej dnia 3 lutego 1892 żołnierz byłej armji austriackiej 17 pułku piechoty w roku 1917 miał umrzeć w szpitalu wojskowym w Zamościu. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 3 miesięcy. Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.

Tarnów, dnia 23 czerwca 1935. 3856

T. 23/35. Edykt. Władysław Pindera, syn Gallusa i Marji z Bajanów urodzony w Zalasówce dnia 8 kwietnia 1890 powiat Tarnów ostatnio przebywający w Zalasówce, wyjechał w roku 1907 do Ameryki i dotąd znaku życia o sobie nie daje. Wiadomości o nim należy udzielić w ciągu 1 roku Sądowi wyżej wymienionemu.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, dnia 23 czerwca 1935. 3857

I. T. 33/35/5. Edykt. Wincenty Wiewióra, syn Józefa i Anny Mazgaj, urodzony 4 stycznia 1885 i zamieszkały w Slemieniu jako żołnierz b. armji austr. zginął na wojnie od końca 1914 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, 14 września 1935. 3751

I. T. 31/35/8. Edykt. Jan Czul syn Wojciecha i Teresy z domu Pawlus, urodzony 5 kwietnia 1897, zamieszkały w Wierprzu jako żołnierz 16 pp. b. armji austr. zginął na wojnie od końca 1916 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, 28 września 1935. 3863

T. 2/35. Anna 1^o Nilkiewicz 2^o Gliwińska urodzona 1860 roku w Radwanicach, wydalila się z domu dnia 6 września 1930 i od tego czasu niema o niej wiadomości. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionej. Zaginiona zaś o ile żyje, winna w ciągu roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, dnia 16 maja 1935. 3861

T. 12/34. Iwan Satur z Bereh górnych jako żołnierz byłej armji austriackiej zginął podczas wojny na froncie włoskim. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 6 miesięcy. Chodzi o uznanie za zmarłego Iwana Satura.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Sanoku, dnia 11 maja 1934. 3881

I. T. 20/35. Edykt. Wojciech Piróg, syn Franciszka i Marjanny z Czarników, żołnierz 28 pp. b. armji austr. zginął na wojnie w r. 1915. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Jasle, dnia 9 września 1935. 3846

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

